

CODZIENNY EXPRESS POMORSKI

Wychodzi 7 razy tygodniowo o godzinie 7-ej rano, w poniedziałki o godzinie 10-ej — z tygodniowym dodatkiem ilustrowanym

PRENUMERATA

w ekspedycji miesięcznie 2,50 zł, z odnoszeniem lub poza-
miejskowe 2,75 zł, za granicą 4,— zł. - Redakcja, admini-
stracja i ekspedycja znajdują się w Toruniu przy Pieka-
rach nr. 14. - Telefon nr. 647. - Redaktor przyjmuje
od godz. 5 do 7 wiecz. - Administracja czynna od godz.
8³⁰ rano do godz. 6 wiecz.



OGŁOSZENIA

Cena za wiersz milimetrowy na stronie 7-lamowej 15 gr.
Na str. 4-lam. 40 gr. na I str. 70gr. Za ogłoszenia skomplik.
i z zastrzeżeniem miejsca 25% nadwyżki. - Ogłoszenia
drobne: wiersz napisowy 20 gr, każde następne słowo 10 gr.
Ruch w towarz. 20 gr. wiersz. - Ogl. zagr. 100% nadwyżki.
Konto czekowe: P. K. O. Poznań 201 060.

Pożyczka amerykańska.

Ogromny sukces.

Pożyczka całkowicie pokryta.

WARSZAWA, 17. 2. (PAT)

Według nowojorskiej radiodespeszy
posła Wróblewskiego, subskrypcja na
pożyczkę polską ogłoszona na poniedziałek
bieżącego tygodnia, miała przebieg
pomyślny.

GDAŃSK, 17. 2. (PAT)

Omawiając sprawę pożyczki, uzyska-
nej przez Polskę w Ameryce, warszaw-
ski korespondent „Danziger Neueste
Nachrichten“ pisze:

Pożyczka ta będzie miała korzystny
wpływ na ogólne gospodarcze położenie
Polski, zwłaszcza zaś dodatni wpływ
moralny, albowiem wzmocni zaufanie i
ożywi stosunki. Pożyczka — zaznacza
dalej korespondent — jest dla Polski
pierwszą zapowiedzią lepszej przyszłości
gospodarczej, pozatem przyczyni się ona
do gospodarczego uzdrowienia Polski i
będzie miała również doniosłe znacze-
nie dla Gdańska.

Tymczasowa odpowiedź p. Zapala.

Dopiero dzisiaj dowiedziałem się o
artykule, przeciwko mnie, umieszczonym
w 33 nr. „Wiarusa Wielkopolskie-
go“.

Artykuł ten treścią swą i formą odbi-
ja nawet od tych, nieprzebiegających
w żadnych środkach sposobów walki, ja-
ki mi od kilkunastu dni szarpie moje
dotychczasowe dobre imię i honor, część
wroćniej stronnictwu — którego jestem
działaczem — prasy partyjnej.

Jest to nawet w naszych stosunkach
rzadki objaw dziennikarskiego bandy-
tyzmu, do którego zdolne są jedynie jed-
nostki, dotknięte nieuleczalną chorobą
dzielnicowej nienawiści.

Ublżyłbym sobie i stronnictwu, któ-
re mimo wrogich napaści nie przestaje

mnie darzyć całkowitem zaufaniem,
gdybym prostował „wywody“ „Wiaru-
sa Wielkopolskiego“ na temat mojej
osoby.

Ze spokojem oczekuję wyniku, żąda-
nych przezemnie urzędowych dochodzeń
z powodu napaści lekkomyślnych de-
nuncjatorów, którzy ze względów osobi-
stych czy też partyjnych usiłowali mnie
oczernić przez dswoimi władzami przelo-
żonemi, natomiast nieczemnym oszczer-
com z „Wiarusa Wielkopolskiego“ dam
możność uzasadnienia swych zarzutów
przed sądem, gdzie równocześnie wno-
szę skargę karną.

(—) Walerjan Zapala

Naczelnik Wydziału Pom. Urzędu Woj.

Sensacyjne sprawozdanie międzysojusznictwa komisji kontrolnej

RZYM, 17. 2. (PAT)

Berliński korespondent „Trybuny“ do-
wiaduje się z kół koalicyjnych, że spra-
wozdanie międzysojusznictwa komisji kontrolnej
stwierdza, że:

1) reichswehra, której nigdy nie uży-
wa się do utrzymywania porządku pu-
blicznego, rozporządza uzbrojeniem, zna-
cznie przewyższającym to, co jest przewi-
dziane w postanowieniach traktatowych.
2) wszelkiego rodzaju zapasy nagroma-
dzone dla wojska są większe, aniżeli po-
trzeba dla zaspokojenia potrzeb 100 ty-
siężnej armii. 3) Kawaleria rozporządza
karabinami maszynowymi. 4) przy uni-
wersytetach istnieją biura rekrutacyjne
do t. zw. czarnej reichswehry. 5) policja

odbywa manewry, w czasie których o-
trzymuje broń, przeznaczoną dla woj-
ska. Policja wojskowa nigdy nie była
przydzielana do lokalnych oddziałów po-
licyjnych. 6) Pomiedzy reichswehrą a od-
działami policji lokalnej istnieje syste-
matyczna wymiana i wzajemne luzowa-
nie się w służbie. 7) Ministerstwo wojny
wbrew postanowieniom traktatowym
przekazało urzędowi cywilnym tajne o-
pracowanie planów mobilizacyjnych. 8)
W wielu fabrykach istnieją nadal nie-
zniszczone maszyny do fabrykacji broni
i broń jest fabrykowana. 9) Dokumenty
o stanie uzbrojenia Niemiec w dniu ro-
zejmu znalezione przez pewnego oficera
francuskiego zostały następnie gdzieś
ukryte.

Liga Narodów o fabrykacji broni.

GENEWA, 17. 2. (PAT)

W dniu wczorajszym odbyło się ze-
branie komisji koordynacyjnej celem
rozpatrzenia sprawy kontroli nad fabry-
kacją prywatną broni, amunicji i mate-
riałów wojennych. Komisja zajmowała
się sprawą wykonania rezolucji piątego
zgromadzenia, domagającej się od ko-

misji przedstawienia raportu o charakte-
rystycznych cechach wytwórczości bro-
ni, amunicji i materiałów wojen. tak,
jak one się przedstawiają według wia-
domości, uzyskanych przy pomocy doku-
mentów urzędowych i publicznych, ja-
koteż według konkluzji, jakie te wia-
domości mogą zawierać.

Albo — albo.

PARYŻ, 17. 2. (PAT)

W związku z londyńskim projektem
zawarcia paktu o nieagresji wzamian
za odrzucenie przez rząd angielski pro-
tokołu genewskiego, „Echo de Paris“ czy-
ni następującą uwagę: Należy bezwarun-
kowo wiedzieć, czy w razie zaatakowa-
nia przez Niemcy Polski lub Czecho-
słowacji, albo też w razie pochłonięcia

Austrii przez Niemcy, Francja nie bę-
dzie zmuszona do czynienia wyboru po-
między godzeniem się na zniszczenie obe-
cnej mapy Europy środkowej w imię
zachowania solidarności ze swymi za-
chodnimi sojusznikami, a rozpoczęciem
polityki samodzielnej, izolacji od swo-
ich zachodnich sojuszników w imię obro-
ny obecnego układu sił w Europie środ-
kowej.

Niemcy znowu skłamali.

LONDYN, 17. 2. (PAT)

Z informacji zasięgniętych tutaj ze
źródła najbardziej autorytatywnego wy-
nika, że wiadomość o rozmowie Niemca
Fischera z Chamberlainem i o katego-
rycznej obietnicy tego ostatniego zajęcia
zdecydowanego stanowiska przeciwko
Francji i Polsce, jest od początku do koń-
ca zmyśloną. Można by przytoczyć niezbi-

te dowody, świadczące, że stanowisko
Chamberlaina jest wprost przeciwne im-
putowanemu w powyższej wiadomości.
Dla angielskiego ministra spraw zagr.
oczywiście miarodajne muszą być infor-
macje, otrzymane, o ile to dotyczy sytu-
acji w Polsce, od angielskiego poselstwa
w Warszawie, nie zaś informacje na ten
temat, udzielone przez Niemca Fischera.

Echa kampanji chadeckiego „Dziennika Bydgoskiego“ przeciwko armji.

WARSZAWA, 17. 2. (PAT)

W odpowiedzi na interpelację posła
Bigońskiego i towarzyszy (Chr. Dem).
w sprawie zatargu między władzami
wojskowymi w Bydgoszczy a redakcją
„Dziennika Bydgoskiego“, p. minister
spraw wojsk. przesłał na ręce p. marszał-
ka Sejmu pismo, zawierające m. in. na-
stępujące wyjaśnienie:

„Wobec ukazania się w „Dzienniku
Bydgoskim“ kilku artykułów, szkalują-
cych w niedopuszczalny sposób korpus
oficerski, gen. Thomme pod wpływem
wzburzenia oficerów zmuszony był do
przedsięwzięcia pewnych kroków prze-
ciwko agresywnym artykułom tego
dziennika. Jakkolwiek uczynił to w nie-
właściwej formie, za co został ukarany

dyscyplinarnie, to jednak wizyta gen.
Thomme i majora Krzysika w re-
dakcji nie miała absolutnie charakteru
awanturniczego najścia. Po zapoznaniu
się z przebiegiem sprawy i po przepro-
wadzeniu dochodzenia oraz pociągnię-
ciu winnych oficerów do odpowiedzial-
ności, dowódca O. K. nr. VIII. gen. Hu-
bishta przedsięwziął z rozkazu p. mini-
stra natychmiast szereg dalszych środ-
ków zapobiegawczych w postaci katego-
rycznych rozkazów i kilkunastu odpraw
oficerskich, które odniosły wpływ na od-
prężenie sytuacji. Co się wreszcie tyczy
wspomnianej w interpelacji sprawy kon-
taktu komendy m. Bydgoszczy z miejsco-
wym związkiem inwalidów, należy
stwierdzić, że kontakt ten istnieje i sto-
sunki są bardzo dobre.

Wyjedzie — po nowe ciągi.

MADRYT, 16. 2. (PAT)

Prime de Rivera oświadczył, że pra-
wdopodobnie w pierwszych dniach bie-

żącego tygodnia wyjedzie z powrotem
do Marokka.

